

Dr Hanna Hamer

ORCID 0000-0001-7877-9024

Niepaństwowa Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Białymstoku

Wydział Nauk Społecznych

Katedra Psychologii

**MAŁGORZATA KOSSOWSKA, EWA SZUMOWSKA,
PAULINA SZWED,
TOLERANCJA W CZASACH NIEPEWNOŚCI
Smak Słowa, Sopot 2018, s. 294.
ISBN 9788365731623**

Streszczenie

Autorki wykazały w wielu pomysłowych badaniach, że, wbrew wcześniejszym powszechnym przekonaniom, zamkniętość umysłu dotyczy równie często zarówno osób konserwatywnych, jak i liberalnych, religijnych i niereligijnych. Najciekawsze i najważniejsze wyniki prac zespołu dotyczą warunków, w jakich osoby „zamknięte poznawczo” reagują otwartością na informacje, poglądy, na innych ludzi. Wykazano też, że potrzeba domknięcia poznawczego paradoksalnie sprzyja mniejszemu poleganiu na stereotypach i uprzedzeniach, pod warunkiem silnego polegania na normie społecznej – zasadzie niedyskryminowania innych. Otwartość umysłu jest możliwa do kształtowania wobec wszystkich ludzi w procesie edukacji nastawionej na tolerancję wieloznaczności, szacunek wobec innych ludzi i wielokulturowość.

Słowa kluczowe: tolerancja • zamkniętość-otwartość umysłu • potrzeba domknięcia poznawczego

**MAŁGORZATA KOSSOWSKA, EWA SZUMOWSKA, PAULINA SZWED,
TOLERANCE IN UNCERTAINTY**

Smak Słowa, Sopot 2018, pp. 294.

ISBN 9788365731623

Abstract

Contrary to popular beliefs, closed-minded condition is equally common in conservative as well as liberal, religious and non-religious people. The most interesting and most important results of the creative research carried out by the authors of this article refer to the conditions in which people "cognitively closed" react with openness to information, views and other people. It was also shown that the need for cognitive closure paradoxically contributes to reduced reliance on stereotypes and prejudices, provided that the reliance on social norms is quite strong - the principle of non-discrimination. It is possible to shape open-mindedness to other people's views and opinions in the process of education focused on tolerance for ambiguity, respect to other people and multiculturalism.

Keywords: tolerance • closed/open-mindedness • need for cognitive closure

* * *

Recenzenci książki, prof. Wiesław Łukaszewski i prof. Dariusz Doliński polecają tę pozycję, jako wybitną, oryginalną, bogatą w treści i mającą bezpośrednie przełożenie na zastosowanie w praktyce społecznej. Książka jest napisana z perspektywy czysto psychologicznej, bez analiz socjologiczno-politologicznych. Autorki pracują naukowo w Instytucie Psychologii Uniwersytetu Jagiellońskiego i zaprezentowały wyniki pięcioletnich prac zespołu (8 obronionych prac doktorskich; kilka tysięcy przebadanych osób) zgromadzonego wokół *Center for Social Cognitive Studies*. Wiele osób zatem połączyło siły, w celu przeprowadzenia trudnych i bardzo ciekawych badań na temat tolerancji



vs nietolerancji we współczesnej Polsce, w „czasach niepewności”, którą to niepewność próbujemy, jako niewygodną psychologicznie, zredukować, upewniając siebie, że tylko MY mamy rację. Autorki przyjęły tu rozumienie tolerancji jako otwartości na ludzi, którzy się od nas różnią – myślą inaczej i cenią co innego. Skrajne odrzucanie myślących inaczej jawi się w tych badaniach jako efekt redukcji lęku społecznego w celu zwiększenia pewności siebie. W badaniach zajęto się wnikliwie fundamentalnym dla rozumienia i kształcenia tolerancji wymiarem umysłu „otwartość-zamkniętość umysłu”, opisywanym już przez Milтона Rokeacha w latach 60. XX wieku.

Otwartość oznacza gotowość do zmiany poglądów pod wpływem wiarygodnych informacji; zamkniętość to przyjęcie za niepodważalny tylko własny punkt widzenia z odrzucaniem innych jako błędnych i złych. Żadne obiektywne fakty i racjonalne wywody wtedy nie pomogą. Gorzej – utrzymywanie czarno-białej wizji świata prowadzi do fałszowania rzeczywistości i dyskryminowania ludzi, z odmawianiem im niekiedy nawet prawa do życia. Zamkniętość umysłu jest zaprzeczeniem gotowości do tolerancji. Autorki udowodniły, że ludzie „zamknięci” muszą karmić się podejrzeniami i teoriami spiskowymi, aby upewnić się co do własnej nieomyłności. Poczucie, że „ja wiem lepiej” prowadzi do łamania prawa i stawiania się ponad nim, decydowania, co dobre, a co złe i dążenia do ukarania myślących inaczej.

Tolerancja jest trudna, gdy nie potrafimy i nie chcemy zrozumieć drugiej strony, bo tak nas nauczono i wychowano. Otwartość to odwrotność egocentryzmu i kulturo-centryzmu. Tolerancja jest trudna, bo oznacza niewygodną psychologicznie zdolność do jednoczesnego utrzymywania w umyśle różnych punktów widzenia i gotowość do poddawania ich wszystkim krytycznemu osądowi. To właśnie umiejętność weryfikacji swoich poglądów prowadzi do rozumienia innych ludzi i daje możliwość zmiany zdania. Prowadzi do poszanowania cudzych uczuć, przekonań, wierzeń, nawet bardzo różniących się od naszych. Umożliwia rozwój jednostek, społeczeństw i kultur.

Autorki wykazały, wbrew wcześniejszym powszechnym przekonaniom, że zamkniętość umysłu dotyczy również często zarówno osób konserwatywnych, jak i liberalnych, religijnych i nie-

religijnych, ekologów i antyekologów, itd. Najciekawsze i najważniejsze wyniki prac zespołu dotyczą warunków, w jakich osoby „zamknięte poznawczo” reagują otwartością na informacje, poglądy, na innych ludzi. Otwartość jest zatem możliwa do kształtowania wobec wszystkich! Wydaje się to niezwykle optymistyczne i ważne w czasach silnych podziałów społecznych prowadzących do zamętu, chaosu, powszechnej mowy nienawiści, otwartej agresji.

Kluczem do rozumienia przez badaczy reakcji ludzi jest poznanie okoliczności sprzyjających zamkniętej postawie umysłu. Oczywiście nie żyjemy w społecznej próżni. Często spotyka się przekonanie, że za podatnością ludzi na idee populistyczne i rządy autorytarne stoi: globalizacja, ponadnarodowe korporacje, skrajne rozwarstwienie społeczne, obawa przed terroryzmem, lęk o własne bezpieczeństwo i życie. Im więcej dostrzegamy źródeł zagrożeń tym większa niepewność, trudno więc mądrze planować życiowe wybory. Antidotum na lęki i poczucie zagrożenia jest niestety zbyt często poddanie się radykalnym ideologiom, które oferują banalnie proste wyjaśnienia, kanalizują gniew i agresję.

Posiadanie pewnego systemu wiedzy nie oznacza, że jest ona zamknięta. Ale im silniejsze przekonania i mniej samodzielnej pracy włożonej w ich utrwalanie – tym skuteczniejsze okazuje się ignorowanie informacji sprzecznych, odbiegających od tych, w które już raz uwierzyliśmy. Mamy silną potrzebę nadawania sensu swojemu życiu. Im więcej nowych informacji trudnych do pojęcia i nie do końca spójnych – tym trudniej je poznawać, a łatwiej odrzucać. Im więcej w nas niepewności i lęku tym silniejsza skłonność do pójścia za przywódcą, oferującym proste, gotowe wskazówki myślenia i działania.

Naruszenie poczucia sensu, poczucia kontroli, zagrożenie ważnych dla nas wartości zagraża poczuciu tożsamości społecznej i wzbudza silne emocje negatywne. Dlatego staramy się je jak najszybciej zredukować, zamykając umysł na wszystko, co pogłębia niepokój i lęk, a nawet reagując otwartą agresją wobec tych, którzy nam w tym przeszkadzają.

Wszystkie strategie radzenia sobie z niepewnością możemy podzielić na konkretne indywidualne (przyjemne czynności i wzmacnianie poczucia kontroli), konkretne społeczne (potrzeba

łączenia się w grupy), abstrakcyjne indywidualne (wzmacnianie poczucia własnej wartości, zwiększanie pewności co do słuszności własnych poglądów) i abstrakcyjne społeczne (przynależność do myślących podobnie jak ja, faworyzowanie własnej grupy odniesienia, negatywne postawy wobec grup obcych). Strategie abstrakcyjne społeczne takie jak religijność i przywiązanie do skrajnych ideologii – są zwykle skuteczniejsze od pozostałych, bo poczucie więzi z myślącymi podobnie daje siłę psychiczną – łagodzi wątpliwości i lęki, podnosi samoocenę, wzmacnia chęć obrony własnych przekonań, radykalizuje działania. Naszą niepewność mogą redukować – UWAGA – zarówno poglądy liberalne, jak i lewicowe, wiara w naukę i przekonania ateistyczne.

Najważniejszą konsekwencją zamkniętości umysłowej jest nietolerancja, przejawiająca się w stereotypizacji, uprzedzeniach i dyskryminowaniu różnych grup ludzi. Za winowajców naszego uogólnionego niezadowolenia z życia zwykle zaczynamy uważać ludzi myślących i wyglądających inaczej niż my. Poszukujemy wiedzy pewnej, stabilnej, niezmiennej, aby otaczający nas świat był zrozumiały i przewidywalny. Ponieważ rzadko nam się to udaje – sami sobie wraz z grupą myślących podobnie – tworzymy zestaw niepodważalnych przekonań, aby poczuć się pewnie i bezpiecznie. A że to z rzeczywistością ma niewiele wspólnego to już inna kwestia. Wysoka potrzeba domknięcia poznawczego utrwała naszą zamkniętość na ludzi i świat. Gorzej – potrzeba domknięcia wiąże się silnie z przyzwoleniem na przemoc wobec członków obcych grup, z wykorzystaniem wszystkich możliwych środków dla obrony grupy własnej (nawet gdy jej zagrożenie jest czysto urojone). Najbardziej nietolerancyjni są ci, którzy wątpią we własną skuteczność, boją się porażki, żyją w ciągłym stresie, mają poczucie braku kontroli swojego życia, niską samoocenę i utrwalone uprzedzenia wobec innych.

Tolerancja=otwartość poznawcza jest koniecznym warunkiem ładu społecznego i demokratycznego społeczeństwa. Różnice przekonań są i będą obecne w życiu społecznym, ale chodzi o to, aby będąc źródłem napięć i konfliktów nie przeistaczały się w otwartą wojnę między ludźmi. Akceptacja różnorodności wymaga zwykle przyjęcia perspektywy innej niż własna, co stanowi podstawę do podjęcia dialogu i pokojowego współistnienia. Skut-

kiem zamkniętości umysłu jest rujnująca relacje społeczne nietolerancja. Im więcej wiemy, tym lepiej rozumiemy, dlatego edukacja od najmłodszych lat jest tak ważna, także w aspekcie obserwowania z dystansu własnej kultury i chęci pokojowego rozwiązywania wszelkich sporów. Nawet osoby z wysoką potrzebą domknięcia poznawczego są zdolne do myślenia w sposób otwarty, jeśli uczy się ich tolerancji na wieloznaczność, myślenia wielotowego i gdy od najmłodszych lat mają kontakt z przedstawicielami różnych kultur. Doświadczenie wielokulturowości i wpajanie normy niedyskryminowania ludzi ze względu na przekonania, wygląd, rasę, wiarę – jawi się jako poważne wyzwanie dla współczesnej polskiej edukacji szkolnej i uniwersyteckiej.